

UCHWAŁA

24 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Adam Doliwa (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

na posiedzeniu niejawnym 24 stycznia 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa Niestandaryzowanego Funduszu Inwestycyjnego
Zamkniętego Wierzytelności w W.
przeciwko E. K.
o zapłatę,
oraz w sprawie z powództwa P. spółki akcyjnej w L.
przeciwko D. R.
o zapłatę,
na skutek przedstawienia przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim
postanowieniem z 2 sierpnia 2024 r., II Cz 122/24 i postanowieniem z 2 sierpnia
2024 r., II Cz 126/24,
zagadnień prawnych:

„Czy zgodnie z art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. datą początkową biegu
terminu określonego w tym przepisie jest dzień wydania
postanowienia o zawieszeniu czy też dzień uprawomocnienia się
takiego postanowienia [?]”.

podjął uchwałę:

**Bieg terminu do złożenia wniosku o podjęcie zawieszonego
postępowania, określonego w art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c., rozpoczyna
się od dnia wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania
również w stanie prawnym ukształtowanym ustawą z dnia 4 lipca
2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz
niektórych innych ustaw.**

Maciej Kowalski
(a.z.)

Adam Doliwa

Marcin Łochowski

UZASADNIENIE

W sprawach z powództwa Niestandaryzowanego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności w W. przeciwko E. K. o zapłatę oraz z powództwa P. spółki akcyjnej w L. przeciwko D. R. Sąd Rejonowy w Bełchatowie wydał nakazy zapłaty w postępowaniu upominawczym. Odpisy pozwów wraz z nakazami zapłaty w obu powyższych sprawach, wysłane na wskazane w pozwach adresy, pomimo ich awizowania, nie zostały odebrane. W związku z tym Sąd poinformował powodów, że pozwani nie odebrali pozwu i żadnego pisma sprawie, zobowiązał ich do doręczenia odpisów pozwu i nakazów zapłaty za pośrednictwem komornika sądowego oraz przedstawienia w terminie dwóch miesięcy dowodu doręczenia po rygorem zawieszenia postępowań w sprawach.

W sprawie z powództwa Niestandaryzowanego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności w W. po zawieszeniu postępowania na podstawie art. 177§ 1 pkt 6 k.p.c. postanowieniem Sądu z 15 listopada 2022 r., którego odpis został powodowi doręczony 21 marca 2023 r., powód pismem z 14 czerwca 2023 r. wniósł o podjęcie postępowania i nadanie sprawie dalszego biegu przez ustanowienie kuratora dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej. Postanowieniem z 11 grudnia 2023 r. Sąd Rejonowy w Bełchatowie umorzył postępowanie na podstawie art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c., wskazując, że wniosek o podjęcie postępowania został złożony po upływie trzech miesięcy od daty postanowienia o zawieszeniu.

W sprawie z powództwa P. spółki akcyjnej w L. po zawieszeniu postępowania postanowieniem Sądu z 28 marca 2023 r., którego odpis został powodowi doręczony 7 lipca 2023 r., powód pismem z 10 sierpnia 2023 r. wniósł o podjęcie zawieszonego postępowania oraz o wydanie przez sąd ponownego zarządzenia w przedmiocie zobowiązania go do złożenia dowodu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, z uwagi na rozerwanie w kancelarii komorniczej koperty skierowanej do pozwanego. Postanowieniem z 16 października 2023 r. Sąd Rejonowy w Bełchatowie również w tej sprawie umorzył postępowanie w sprawie

na podstawie art. 182 §1 pkt 1 k.p.c., wskazując, że wniosek o podjęcie postępowania został złożony po upływie trzech miesięcy od daty postanowienia o zawieszeniu.

Przy rozpoznawaniu zażaleń obu powodów na postanowienia o umorzeniu postępowań Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim powziął wątpliwości wyrażone w zagadnieniach prawnych przedstawionych, postanowieniami z 2 sierpnia 2024 r. do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu w trybie art. 390 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy, zwrócił uwagę, że na przestrzeni ostatnich lat terminy zawieszenia postępowania, których upływ skutkuje umorzeniem postępowania z mocy prawa, są systematycznie skracane. Mając na uwadze, że zgodnie z jednolitą linią orzecniczą Sądu Najwyższego bieg terminu zawieszenia postępowania liczy się od dnia wydania orzeczenia, w praktyce może się zdarzyć – tak w jak w analizowanych sprawach – że trzymiesięczny termin zawieszenia, o którym mowa w art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c., upłynie przed datą faktycznego doręczenia stronie postanowienia o zawieszeniu. Stąd w ocenie Sądu Okręgowego przy obecnym brzmieniu art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. zawarte w nim sformułowanie „data wydania postanowienia” należy rozumieć jako datę uprawomocnienia się postanowienia o zawieszeniu postępowania.

Postanowieniem z 24 stycznia 2025 r. Sąd Najwyższy zarządził połączenie obu powyższych spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. sąd umarza postępowanie zawieszone z przyczyn wskazanych w art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie został zgłoszony w ciągu trzech miesięcy od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania. Aktualne brzmienie przepisu zostało mu nadane art. 1 pkt 55 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Ustawodawca przeprowadzając nowelizację procedury cywilnej zdecydował o skróceniu dotychczas rocznego terminu zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., do trzech miesięcy „od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania”. W projekcie ustawy nie przewidywano skrócenia dozwolonego okresu zawieszenia

postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c. Jest w nim bowiem mowa o rocznym okresie zawieszenia (zob. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VIII kadencji, druk nr 3137, s. 244.) Omawiana regulacja została zmieniona na etapie prac parlamentarnych i nie jest możliwe precyzyjne określenie motywów, jakimi kierował się ustawodawca. Odnosząc się jednak do problematyki terminów procesowych, których skrócenie przewidywał wskazany projekt, ustawodawca uzasadniał, że zamiarem przyspieszenia postępowania. Wydaje się zatem, że decyzja o skróceniu terminu, o którym mowa w art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c., również była dyktowana tymi samymi względami. Ustawodawca nie dostrzegł przy tym potrzeby doprecyzowania przepisu w kwestii daty początkowej liczenia biegu terminu zawieszenia postępowania.

Według art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. do umorzenia postępowania dochodzi wówczas, gdy stronie nie uda się usunąć przeszkód powstałych w toku sprawy, tamujących bieg postępowania, których występowanie uniemożliwia zarówno merytoryczne rozpoznanie sprawy, jak i odrzucenie pozwu. Sąd Najwyższy w obecnym składzie opowiada się za funkcjonującym w judykaturze stanowiskiem, że akceptacja procesowych następstw nieprawidłowego zawieszenia postępowania, wywodzona z prawomocności formalnej i mocy wiążącej postanowienia o zawieszeniu, stanowiłaby nadmierny formalizm, skutkujący pozbawieniem strony prawa do rozpoznania sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Umorzenie postępowania jako wyjątek od obowiązku merytorycznego rozpoznania sprawy nie może być rozciągane na wypadki niewymienione w ustawie. W konsekwencji może mieć ono miejsce, jeżeli wystąpiły rzeczywiste, ustawowe przyczyny uzasadniające zawieszenie postępowania a nie te wskazane w postanowieniu o zawieszeniu (zob. m.in. uchwały SN z 25 lutego 1985 r., III CZP 86/84, OSNCP 1985, nr 11, poz. 168; i z 11 kwietnia 1985 r., III CZP 8/85; wyrok SN z 9 marca 2017 r., II UK 14/16; postanowienia SN: z 12 grudnia 1997 r., II CKU 121/97; z 4 września 2008 r., IV CSK 213/08; z 25 marca 2010 r., I CSK 252/09; z 6 października 2010 r., II CSK 170/10; z 4 czerwca 2014 r., II CSK 561/13; z 24 kwietnia 2015 r., II CZ 14/15; z 18 grudnia 2018 r., IV CZ 70/18, z 13 grudnia 2022 r., III CZ 185/22) oraz strona, na którą nałożono, na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., obowiązek dokonania czynności mogła i powinna mu uczynić zadość (zob.

postanowienie SN z 27 sierpnia 2015 r., III CSK 171/15). Dlatego też orzekając w przedmiocie umorzenia postępowania sąd jest zobowiązany ustalić czy podstawa zawieszenia wskazana w orzeczeniu o zawieszeniu jest prawidłowa, a tym samym zbadać czy w sprawie istotnie upłynął już termin zawieszenia.

W judykaturze nie budziło dotychczas wątpliwości, że użyte w art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. pojęcie „od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania”, należy rozumieć jako datę, w której sąd orzekł w przedmiocie zawieszenia. Taka wykładnia jest przyjmowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego niezmiennie od ponad 60 lat. Już w orzeczeniu z 1961 r. Sąd Najwyższy wskazał, że terminem, od którego należy liczyć okres zawieszenia jest zgodnie z art. 182 k.p.c. data postanowienia o zawieszeniu, a nie dzień uprawomocnienia się tego postanowienia (zob. orzeczenie SN z 12 września 1961 r., 2 CR 546/60). Pogląd ten był następnie potwierdzany. I tak w postanowieniu z 22 stycznia 1962 r., 2 CR 114/61 (OSNC 1963, nr 5, poz. 104) Sąd Najwyższy wskazał, że termin oczekiwania na wniosek stron o podjęcie zawieszonego postępowania należy liczyć od daty postanowienia o zawieszeniu, ponieważ stan zawieszenia w sprawie trwa od daty postanowienia o zawieszeniu, a nie dopiero od oddalenia zażalenia na zawieszenie postępowania albo od upływu terminu do wniesienia takiego zażalenia. Pogląd o możliwości wiązania początku biegu terminu zawieszenia z datą jego uprawomocnienia jednoznacznie odrzucono również w postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 1974 r., III PRN 45/74 (OSNCP 1975, nr 4, poz. 70), wskazując, że początkowym terminem okresu, po upływie którego sąd umarza postępowanie, jest – zgodnie z art. 182 § 1 k.p.c. – data postanowienia o zawieszeniu postępowania, a nie dzień uprawomocnienia się tego postanowienia.

Powyższe stanowisko pozostało niezmienione także w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienia SN: z 21 września 2017 r., I PZ 9/17; z 16 stycznia 2018 r., III UK 18/17; z 28 kwietnia 2023 r., I CSK 3334/22). Odnotować należy przy tym, że data orzekania przez sąd o zawieszeniu postępowania jest uznawana za początek biegu terminów, o których mowa w art. 182 § 1 k.p.c., nie tylko w odniesieniu do postępowania zawieszonego na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., ale także np. w razie śmierci strony (zob. np. postanowienie SN z 6 czerwca 2022 r., III CO 362/22, i z 28 czerwca 2022 r., I UK

122/17). Jednolite poglądy orzecznictwa na temat wykładni pojęcia „daty postanowienia o zawieszeniu postępowania” skutkowały co do zasady nieznacznym zainteresowaniem wskazaną kwestią wśród przedstawicieli doktryny.

W ocenie Sądu Najwyższego zmiana wypracowanej koncepcji orzeczniczej nie jest także konieczna w obecnym stanie prawnym. Przeciwno pogładowi Sądu pytającego, że zawarte w art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. sformułowanie „data wydania postanowienia” rozumieć jako datę wydania prawomocnego postanowienia przemawiają wskazane poniżej okoliczności.

Analizując brzmienie art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. należy w pierwszej kolejności odnieść się do wykładni językowej. Prowadzi ona do wniosku, że używając zwrotu „od daty postanowienia” ustawodawca nie mówi o postanowieniu rozumianym jako orzeczenie opatrzone datą, ale o podjętej w określonej dacie czynności procesowej sądu. Przepis jest jasny i nie wymaga zastosowania innej wykładni niż językowa (literalna). Wykładnia celowościowa, systemowa czy funkcjonalna mogłyby znaleźć zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy stosując wykładnię językową, nie można byłoby zdekodować treści przepisu albo wynik dawałby rezultat niejasny lub sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania czy też celem i istotą przepisu. Nie ma przekonującego uzasadnienia dla rozszerzonej wykładni art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c., wykraczającej poza literalne jego brzmienie i wykreowania normy nakazującej umorzenie postępowania dopiero po upływie trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia o zawieszeniu postępowania ponieważ jej zastosowanie nie prowadzi do wniosków rażąco niesprawiedliwych ani sprzecznych z celem poddanej wykładni regulacji.

Gdyby bieg terminu zawieszenia należało liczyć od daty uprawomocnienia postanowienia o zawieszeniu, to powinno to jednoznacznie wynikać z art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c., tak jak np. w przypadku art. 398⁵ § 2 k.p.c. w którym ustawodawca jasno określa, początek biegu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka na dzień uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli strona zażądała doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem - od chwili doręczenia orzeczenia stronie. W art. 182 § 1 pkt 1 i nast. k.p.c. ustawodawca, mimo kilkukrotnej

nowelizacji przepisu, konsekwentnie posługuje się zwrotem „od daty postanowienia o zwieszeniu postępowania”. Stosowanie różnej terminologii oznacza, że ustawodawca przypisuje im dwa różne znaczenia.

Za nieprawidłowe należałoby również uznać stanowisko, zgodnie z którym decydująca dla wyznaczenia początku biegu terminu zawieszenia byłaby data doręczenia orzeczenia stronie. Pogląd ten, niezależnie od brzmienia przepisu, jest chybiony również ze względu na brak jednolitości daty doręczenia postanowienia o zawieszeniu postępowania stronom. Nieakceptowalna, z procesowego punktu widzenia, jest bowiem sytuacja, w której termin procesowy – termin zawieszenia postępowania – byłby liczony dla każdej ze stron od innego momentu, a tym samym do umorzenia postępowania mogłoby dochodzić w innej dacie dla każdej strony. Nie można przy tym przyjąć, że bieg terminu zawieszenia liczony byłby od daty ostatniego doręczenia w sytuacji, gdy art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. wprost stanowi o dacie postanowienia, a nie dacie doręczenia.

Akcentowane przez Sąd pytający wykonanie zarządzeń przewodniczącego o doręczeniu odpisu postanowienia o zawieszeniu postępowania w obu sprawach, w których zadano pytanie prawne, po upływie ponad trzech miesięcy od wydania postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania nie może być uznane za sytuację typową. Wbrew wywodom Sądu Okręgowego, doręczenie stronie odpisu postanowienia zawieszającego postępowanie przed upływem trzech miesięcy od jego wydania jest możliwe, w przypadku zachowania przez sądy oczekiwanych od nich standardów działania. Sytuacja jaka wystąpiła w obu sprawach, rozpoznawanych przez Sąd Okręgowy od standardów tych niewątpliwie odbiega. Ani opieszałość sądu, ani też trudności organizacyjne nie mogą jednak przemawiać za potrzebą zmiany dotychczasowej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego.

Zgłoszenie wniosku o podjęcie postępowania po upływie określonych w ustawie terminów jest bezskuteczne (art. 167 k.p.c.), niezależnie od tego czy postanowienie o umorzeniu postępowania zostało przez sąd wydane. Orzeczenie takie ma bowiem charakter deklaracyjny. Strona może jednak na zasadzie art. 168 i nast. k.p.c. wnosić o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o podjęcie zawieszonego postępowania. Pogląd taki przeważa wśród przedstawicieli nauki

i orzecznictwa. Pogląd przeciwny, zgodnie z którym termin do złożenia wniosku o podjęcie zawieszonego postępowania jest nieprzywracany ma charakter mniejszościowy. Za możliwością przywrócenia terminu do złożenia wniosku o podjęcie postępowania, przemawia jednolicie akceptowane stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym nieprawidłowości w działaniu sądu nie mogą wywoływać negatywnych skutków procesowych dla stron postępowania. Dlatego też, jeśli strona uchybia terminowi procesowemu bez swojej winy to przysługuje jej prawo złożenia wniosku zgodnie z art. 167 i nast. k.p.c. (zob. np. postanowienia SN z 10 marca 1993 r., I CRN 20/93, i z 11 marca 2003 r., V CZ 16/03).

Trzeba także zwrócić uwagę, że umorzenie zawieszonego postępowania (art. 182 § 1 k.p.c.) stanowi środek represyjny wobec procesowej bezczynności strony lub jej następcy prawnego w sytuacjach, gdy aktywność tych osób mogłaby doprowadzić do usunięcia przyczyn zawieszenia postępowania (zob. uzasadnienie uchwały SN z 30 grudnia 1975 r., III CZP 87/75, OSNCP 1976, nr 6, poz. 126). Wobec kontradiktoryjnego charakteru procesu cywilnego oraz zgodnie z zasadą dyspozycyjności to strony postępowania powinny podejmować aktywne działania na rzecz umożliwienia nadania sprawie dalszego biegu. Pogląd taki, uzasadniony koniecznością zdyscyplinowania stron, w dotychczasowej judykaturze popierany był argumentacją wskazującą, że umorzenie postępowania jest następstwem bezczynności stron, która pozwala domniemywać, iż strony nie są zainteresowane dalszym tokiem procesu (zob. postanowienie SN z 16 stycznia 2018 r., III UK 18/17). Po zmianie art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. polegającej na skróceniu terminu do złożenia wniosku o podjęcie postępowania, powyższe stanowisko nie straciło aktualności. W dalszym ciągu ustawa nie pozbawia bowiem prawa strony do merytorycznego rozpoznania sprawy. Niewątpliwie konsekwencje umorzenia zawieszonego postępowania w postaci likwidacji z mocą *ex tunc* skutków (w tym zwłaszcza materialnoprawnych) wytoczenia powództwa mogą być dla strony bardzo dotkliwe. Można ich jednak uniknąć przez złożenie w terminie wniosku o podjęcie zawieszonego postępowania, ewentualnie łącznie z wnioskiem o przywrócenie terminu do dokonania tej czynności procesowej.

Z omówionych wyżej przyczyn niezasadne jest odejście od ugruntowanej i znajdującej oparcie w literalnym brzmieniu przepisu wykładni użytego w art.

182 § 1 pkt 1 k.p.c. zwrotu „od daty postanowienia o zawieszeniu”. Problemy organizacyjno-kadrowe z jakimi borykają się obecnie sądy, nie stanowią podstawy do zmiany sposobu wykładni prawa. Jeżeli postanowienia o zawieszeniu postępowania zostało doręczone powodowi po upływie terminu do złożenia wniosku o jego podjęcie, to powinien on wnieść do sądu pierwszej instancji wniosek na podstawie art. 168 k.p.c. – uchybienie terminowi do złożenia wniosku o podjęcie postępowania w takim wypadku nie było przezeń zawinione. Sytuacja taka nie pozbawia zatem strony możliwości obrony swoich praw, w tym prawa do sądu.

Z powyższych względów podjęto uchwałę, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).

Marcin Łochowski

Adam Doliwa

Maciej Kowalski

(a.z.)

[r.g.]